

GRZEGORZ GRZEGORCZYK

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzieciństwo, czas wolny, kino Staromiejskie, kino Kosmos, kino TPPR, poranki filmowe, Dom Partii, życie kulturalne

Złych filmów nie było

Często chodziliśmy do kina Staromiejskiego. Bardzo fajne filmy tam leciały, złych filmów nie było. Pamiętam dużo filmów właśnie z tego kina, mimo, że miałem Kosmos na wyciągnięcie ręki, był bardzo blisko.

Pamiętam, jak Kosmos budowali, byłem przy budowie fundamentów, przy otwarciu, a nawet na pierwszym seansie. To była chyba Wojna i pokój. Odwiedzało się różne kina. Na rogu Okopowej i Narutowicza było kino TPPR [Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej], dla dzieci przeważnie.

W Domu Partii [budynku Komitetu Wojewódzkiego PZPR] odbywały się wspaniałe poranki, przed którymi do kościoła się szło na godzinę 9. Msza się kończyła o 9:45, a o 10 zaczynały się poranki w Domu Partii i te 15 minut musiało wystarczyć na przejście biegiem z kościoła garnizonowego do Domu Partii. Pamiętam sporo filmów dla młodzieży stamtąd.

Data i miejsce nagrania	2019-06-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"